



Studium Psalmu 22

Proroctwo Mesjańskie

Przewodnikowi chóru. Na nutę: „łania w czasie zorzy porannej...” Psalm Dawidowy

Psalmy Dawida posiadają różnorodną i bogatą treść, a kilka z nich bez wątpienia ma charakter Mesjański. Wypowiadając się na temat Psalmu 22, Komentarz Gill’a wspomina: „Fragment ten jest niejednokrotnie odnoszony przez samych Żydów do swego Mesjasza.”

Być może wielu Żydów obserwujących ukrzyżowanie Chrystusa, zapamiętało słowa psalmisty, którymi posłużył się Jezus. Być może niektórzy z nich zauważyli, że wiele z proroctw tego szczególnego Psalmu wypełnia się wprost na ich oczach. Wiele psalmów było wówczas śpiewanych w synagogach, więc prawdopodobnie znali słowa tych wersetów.

Bez wątpienia Dawid czerpał natchnienie dla swej twórczości również ze swego własnego życia i doświadczenia. Być może zaistniały jakieś okoliczności w jego życiu, które skłoniły go do napisania tego Psalmu, lecz jeżeli tak rzeczywiście było, to zapisu tej historii nie znajdujemy w Starym Testamencie.

Możliwe, że słowa tego Psalmu miały swe literalne wypełnienie w osobie tego izraelskiego króla, lecz prawdziwe wypełnienie dotyczy przepowiedzianego Króla Izraela, Mesjasza Jezusa Chrystusa. Psalm ten zawiera w swej treści bezpośrednie proroctwa dotyczące ukrzyżowania, śmierci i zmartwychwstania naszego Pana, a zatem nie można zaprzeczyć jego prorocznemu wypełnieniu się.

Król Dawid, umiłowany przez Boga Jahwe, mąż według serca Bożego (1 Księga Samuela 13:14), zupełnie wypełniał wolę Pańską (Dzieje Apostolskie 13:22). Ten sam Pan kierował dłonią Dawida i sposobem wyrażania się tak, aby słowa przez niego zapisane przepowiadały historię Mesjasza na wiele lat przed ich wypełnieniem się (Dzieje Apostolskie 13:33-36).

Czemuś mnie opuścił...? - Wersety 2 i 3

„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił...? Czemuś tak daleki od wybawienia mego, od słów krzyku mego? Boże mój! Wołam co dnia, a nie odpowiadasz, i w nocy, a nie mam spokoju.”

Początkowe słowa tego fragmentu są dokładnie tymi samymi słowami, które zostały wypowiedziane przez Jezusa na krzyżu (Ewangelia Św. Mateusza 27:46). W Psalmie znajdujemy trzykrotne wołanie o pomoc, wykrzywane w beznadziejnej sytuacji, w desperacji. Lecz pomoc najwidoczniej nie nachodzi. W języku hebrajskim, wołanie to oddane jest przy pomocy trzech różnych słów: wołanie w cierpieniu (werset 2), wołanie o pomoc (werset 2) i wołanie w potrzebie (werset 6).

Dawid musiał być bardzo załamany, gdy pisał ten Psalm; być może czuł się podobnie jak wtedy, gdy ukryty w jaskini tworzył Psalm 142: „Patrzę na prawo i widzę – Nikt nie zważa na mnie. Nie ma dla mnie ucieczki, Nikt się nie troszczy o mnie” (Psalm 142:5).

Być może wołanie psalmisty w nocy odnosi się do nocnej modlitwy Jezusa w Getsemane, tuż przed ukrzyżowaniem. Określenia „Boże mój” Jezus używa tylko na krzyżu, oraz przed wniebowzięciem. (Ewangelia Św. Mateusza 27:46; Ewangelia Św. Jan 20:17)

Co oznacza wyrażenie „opuścił”? Czy Jezus został rzeczywiście opuszczony na krzyżu, tak aby dane mu było odczuć jak to jest, być zupełnie samotnym, i aby mógł stać się naszym współczującym Najwyższym Kapłanem? Czy może użył tego zwrotu, aby zwrócić uwagę otaczających go ludzi na słowa Psalmu, aby widzieli w nim cierpiącego sługę, Mesjasza, o którym ten Psalm wspomina?

Psalm 22 to tekst proroctwa, które przepowiada wydarzenia z życia Naszego Pana i zawiera opis jego uczuć. Możemy przypuszczać, że on po prostu rzeczywiście czuł się opuszczony przez niebieskiego Ojca, tak samo jak Dawid, kiedy pisał ten Psalm. Nie mamy jednak żadnych bezpośrednich informacji, ani w Psalmie, ani w zapisach ewangelicznych, żeby jednoznacznie stwierdzić, czy Jezus czuł się opuszczonym, tak jak Dawid, czy może w rzeczywistości był opuszczony przez Ojca, aby móc zupełnie zrozumieć stan ludzkości w odniesieniu do Boga.

Ufność - Wersety 3 do 5

„A przecież Ty jesteś święty, przebywasz w chwałach Izraela. Tobie ufali ojcowie nasi, ufali i wybawiłeś ich. Do ciebie wołali i ratowałeś ich, Tobie zaufali i nie zawiedli się.”

Język tego opisu jest reminiscencją modłów pochwalnych zanoszonych w Przybytku na puszczy, po



wyprowadzeniu Izraela z Egiptu. Pan zamieszkał tam wśród nich. Otaczali go ci wszyscy, którzy zanosili do niego modlitwy.

Mimo że Psalmista pyta Boga, dlaczego go opuścił, to jednak wciąż mu ufa: „Zaufał Panu, niechże go ratuje! Niech go wybawi, skoro go miłuje!...” (Ps. 22:9)

Dawid czuł, pomimo cierpienia, które nie pozwalało mu łączyć się we wzniosłych modłach do Pana, że winien jest Panu wszelką chwałę, bez względu na to, w jakich okolicznościach się znajduje. Nawet pytając Boga, dlaczego go opuścił, pamiętał o chwilach, gdy Izrael wędrował po puszczy, gdy wołali o pomoc i wybawienie nadeszło. On również czekał na takie wybawienie.

Jestem robakiem, nie człowiekiem - Wersety 7 do 12

„Ale ja jestem robakiem, nie człowiekiem, Hańbą ludzi i wzgardą pospólstwa. Wszyscy, którzy mnie widzą, szydzą ze mnie, Wykrzywiają wargi, potrząsają głową; zaufałam Panu, niechże go ratuje! Niech go wybawi, skoro go miłuje!... Tyś mnie wydobył z łona, Uczyniłeś mnie bezpiecznym u piersi matki mojej. Na ciebie byłem zdany od urodzenia. Ty byłeś Bogiem moim od łona matki mojej. Nie oddalaj się ode mnie, bo niedola bliska, bo nie ma nikogo, kto by pomógł!”

Język oryginału oddaje określenie „robak” z wersetu 7 jako „słaby robak”. Człowiek pokorny myśli o sobie mniej, niż nawet inni myślą o nim. Pomimo tego, że Dawid był królem, to jednak pisze o sobie jako o marnym „robaku”.

Słowo hebrajskie użyte w tym miejscu, służy także do określania gatunku skorupiaków, z których otrzymuje się barwnik konieczny do farbowania tkanin na kolor szkarłatny. Jest to również proroczy obraz sytuacji w jakiej znalazł się Chrystus, przyobleczony w szkarłatną szatę i wyśmiewany. Szkarłat to także kolor krwi, która pokrywała ciało Jezusa, gdy wisiał na krzyżu i wykrzyczał słowa tego Psalmu. To także kolor krwi, która została przelana za nas wszystkich (Kol. 1:20).

Język tego fragmentu Psalmu przypomina język 53 rozdziału księgi Izajasza, który traktowany jest zarówno przez Żydów jak i Chrześcijan jako Mesjański. Spojrzenie to tym bardziej wzmacnia tę interpretację jako niewymuszoną.

Pomimo że potrząsali nad nim głowami, (Psalm 22:7, Mat. 27:39), gardzili i wyszydzali, on ufał, że Pan go wybawi (Psalm 22:8). Prawdziwe znaczenie hebrajskiego zwrotu „zaufałam Panu, niechże go ratuje” oddaje myśl bycia przytłoczonym wielkim ciężarem i złożenia go, przekazania komuś innemu. Powinno zachęcić to i nas do okazywania postawy Psalmisty: „Powierz Panu drogę swoją, Zaufaj mu, a On wszystko dobrze uczyni”

(Ps. 37:5, zob. także Przyp. Sal. 16:3)

Dawid pisze, że Bóg nie opuścił go, gdy był jeszcze w łonie matki. Zawierzył swe życie Bogu. Jezus był ze swym Ojcem od początku świata; od czasu swego stworzenia był mu zawsze wierny. Być może Jezus myślał o tych słowach, gdy patrzył na swą matkę, stojącą u stóp krzyża, na którym wisiał (Jan 19:26).

W wersecie dwunastym jeszcze raz wzywa pomocy, choć zdaje sobie sprawę, że nie może jej oczekiwać od żadnego człowieka. Nikt nie mógł zrozumieć samotności jaka była jego udziałem, ani ciężaru, jaki na nim spoczywał. Bóg wspomagał go w przeszłości, zatem i tym razem prosił Boga o pomoc w tej najtrudniejszej godzinie.

Byki Baszanu - Wersety 13 i 14

„Otoczyło mnie mnóstwo cielców, obległy mnie byki Baszanu... Rozwarły na mnie swą paszczę jak lew, co szarpie i ryczy.”

Byki otoczyły go – Najwyżsi Kapłani, Starsi, Uczni w Piśmie, Faryzeusze, tłumy, Herod, Poncjusz Piłat – w jego uwięzieniu, doświadczeniach i upodleniu. Mnożąc oskarżenia przeciw Chrystusowi, byli jak byki w szale. Byki Baszanu (kraina na wschód od Jordanu, na terenie północnego Gileadu) były znane ze swych pokaźnych rozmiarów, agresji i siły. Werset 13 sugeruje, że oskarżyciele Jezusa byli pełni furii, porównywalnej do furii byków z Baszanu.

Wersety te mówią także o lwach ryczących, z obnażonymi kłami, rozwartymi paszczami, otaczające go i gotowe do ataku. Opis ten przypomina obraz tłumu, krzyczącego „Ukrzyżuj go! Ukrzyżuj go!”

Rozłączyły się wszystkie kości moje - Wersety 15 do 19

„Rozlałem się jak woda i rozłączyły się wszystkie kości moje. Serce moje stało się jak воск, roztopiło się we wnętrzu moim. Siła moja wyschła jak skorupa, a język mój przylgnął do podniebienia mego i położyłeś mnie w prochu śmierci. Oto psy otoczyły mnie, osaczyła mnie gromada złośliwych, przebodli ręce i nogi moje. Mogę policzyć wszystkie kości moje... Oni przyglądają się, sycają się mym widokiem. Między siebie dzielą szaty moje i o suknię moją los rzucają.”

We fragmencie tym przechodzimy od opisów sytuacji do opisu uczuć. Dawid opisuje swą słabość, pisze, że został rozlany jak woda. Kości jego się rozłączyły, zostały wyciągnięte ze swoich stawów. To również bardzo obrazowy opis, charakterystyczny dla ukrzyżowania. To właśnie była przyczyna ogromnego bólu, gdy pod wpływem



wem ciężaru ciała skazańca, kości oddzielały się od stawów. Żywotność opuszczająca ciało porównana została do serca topiącego się jak воск w jego wnętrzu.

Jego język już nie działa, nie może mówić. Psy otaczają go, czekając na jego śmierć. Przebijają jego ręce i nogi. Patrzą się na niego, przyglądają się, dzielą jego szaty i rzucają o nie losy (Marek 15:24). W tym momencie właśnie czuje się najbliższym śmierci, ale wciąż ufa Panu, pomimo że czuje się opuszczony i samotny.

Uratowany od rogów bawołów - Wersety 20 do 22

„Ty zaś, Panie, nie oddalaj się! Mocy moja, pośpiesz mi z pomocą! Ocal duszę moją od miecza, z psich łap jedyne dobro moje! Wybaw mnie z paszczy lwa i od rogów bawołów... Ty odpowiedziałeś mi!”

I znowu zwraca się do Pana z prośbą o ratunek. Zadziwiającym jest szczegół, iż pomimo wszystkich tych trudów i cierpień, jakie przechodzi sługa Boży opisany w tym Psalmie, to jednak on wciąż odnosi się do Pana jako do źródła swej siły. Powinno to być regułą również i w naszym przypadku, ponieważ powinniśmy polegać na Bibliijnej obietnicy: „mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciskach dla Chrystusa; albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny” (2 Kor. 12:10)

Prosi o ochronę przed lwami, które już wcześniej były gotowe do ataku. Obraz ten może odnosić się również do szatana, który jako lew ryczący szuka, kogo pożreć (1 Piotr 5:8), albo do różnych ludzi (2 Tym. 4:17), takich jak kapłani lub starsi, którzy byli głównie odpowiedzialni za ukrzyżowanie Jezusa.

Komentując słowa z wersetu 20, Marcin Luter napisze: „Określenie 'jedyne dobro moje' powinno zostać lepiej oddane jako 'mój jedyny' lub 'samotny'. Pragnie on bowiem powiedzieć, że jego dusza jest samotna i opuszczona przez wszystkich, że nie ma żadnego przyjaciela, który by go szukał i troszczył się o niego, pocieszał. Podobny opis znajdujemy w Psalmie 142:5 – 'Patrzę na prawo i widzę – Nikt nie zważa na mnie. Nie ma dla mnie ucieczki, Nikt się nie troszczy o mnie'. Samotność jest sama w sobie krzyżem, zwłaszcza w tak wielkich cierpieniach, gdy brak przykładu do naśladowania lub brak towarzysza. A jednak takie lub inne cierpienia muszą dotknąć każdego z nas, szczególnie cierpienia śmierci. Musimy wtedy wołać słowami Psalmu 25:16: „Zwróć się ku mnie i zmiłuj się nade mną, Bom jest samotny i ubogi!”

On pragnął ratunku od czegoś, co nazwał „rogami bawołów”. Czuł się okrażony przez wrogów, wiedział, że na jego życie nastają lwy, bawoły i psy, więc wołał głośno do Pana.

Znaczenie hebrajskiego słowa, które przetłumaczone zostało jako „bawół”, nie jest jasne. Słowniki Gesenius’a i Dewette oddają to słowo jako „byk”. Jakikolwiek zwierzę by to nie było, znamionowała je siła (4 Moj. 23:22), chociaż nie było ono wykorzystywane do obrabiania ziemi (Job 39:9,10). Z pewnością nie chodzi tu o zwykłe woły, ponieważ te mogą zostać przyuczone do obrabiania ziemi. Wiemy natomiast, że było to dzikie zwierzę, nieujarzmione, z wielką siłą w swych rogach (5 Mój. 33:17), które to rogi przyciągały uwagę swym majestatem i godnością (Psalm 92:10).

Wysławianie za ratunek - Wersety 23 do 27

„Będę opowiadał imię twoje braciom moim, Będę cię chwalił pośród zgromadzenia. Wy, którzy się boicie Pana, chwalcie go! Wysławiajcie go wszyscy potomkowie Jakuba! Bójcie się go wszyscy potomkowie Izraela! Gdyż nie wzgardził i nie brzydził się nędzą ubogiego Ani nie ukrył przed nim oblicza swego, Lecz gdy wołał do niego, wysłuchał go... Od ciebie pochodzi moja pieśń pochwalna w wielkim zgromadzeniu. Śluby moje spełnię wobec tych, którzy się ciebie boją. Ubodzy jeść będą i nasycą się. Będą chwalić Pana ci, którzy go szukają... Niech serce wasze ożyje na zawsze!”

W liście do Żydów, werset 22 został zastosowany do Jezusa (Żydów 2:12). W swym cierpieniu Jezus próbuje wzmacniać swych braci a myślami jest ze swym Kościołem. Bóg wysłuchał jego modlitwy, a jego uwaga skupiona była nie na nim samym, ale na jego braciach. Odnawia swe przysięgi wobec Boga, objaśnia swym braciom, że nie jest celem Bożym ukrywać swą twarz lub opuszczać cierpiących. Mówi, że mają mu ufać i wysławiać jego imię w całym zgromadzeniu. Zachęca słabych, aby wypełniali swe śluby wobec Pana. Zachęta ta nie była skierowana jedynie do jego braci, ale do wszystkich czcicieli Jahwe. Określenie „potomkowie Jakuba” jest tożsame z określeniem „potomkowie Izraela”.

Pan zastawił stół przed ubogimi i tylko oni będą spożywać pokarmy i będą syci, ponieważ oni szukają Pana, ufają mu i wychwalają go. Słowo „ubodzy” odnosi się do tych, którzy cierpią. Cierpiący sługa, opisany w tym Psalmie, odwołuje się teraz do obietnicy, że ten, który chwali Pana, żyć będzie na wieki. My także powinniśmy o tym pamiętać, gdy przechodzimy przez cierpienia i trudności. „Tak jest, wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie znosić będą” (2 Tym. 3:12).

Lekcja dla przyszłych pokoleń - Wersety 28 do 32

„Wspomną i nawrócą się do Pana Wszystkie krańce ziemi, i pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan.



Bo do Pana należy królestwo, On panuje nad narodami. Tylko jemu oddawać będą cześć wszyscy możni ziemi, padną przed nim na kolana wszyscy, którzy się w proch obracają, i nie mogą utrzymać się przy życiu. Potomstwo będzie mu służyć, będzie opowiadać o Panu przyszłemu pokoleniu. Przyjdą i ogłaszać będą sprawiedliwość jego Ludowi, który się urodzi, gdyż tak uczynił”

W wersetach tych zawartą mamy proroczą wizję nawrócenia pogan; wszyscy ci, którzy obracają się w proch, powrócą i pokłonią się przed nim. Wszystkie krańce ziemi, wszelkie strony świata, wszyscy, którzy zostaną wzbudzeni, wszystkie narody ziemi, które miały być błogosławione poprzez nasienie Abrahamowe będą pamiętać i powrócą do Pana. Te narody, które o Panu zapomniały, będą o nim pamiętać i będą go czcić jako swojego króla. Gdy bowiem „twoje sądy docierają do ziemi, mieszkańcy jej okręgu uczą się sprawiedliwości” (Izaj. 26:9). „Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tym. 2:3-4)

Podobny znaczeniowo, mesjanistyczny fragment, odnaleźć możemy w księdze proroka Izajasza: „Ale to Panu upodobało się utraścić go cierpieniem. Gdy złoży swoje życie w ofierze, ujrzy potomstwo, będzie żył dłu-

go i przez niego wola Pana się spełni” (Izaj. 53:10).

Psalm ten można wprost zastosować do historii Naszego Pana, Jezusa Chrystusa, bez wymuszania jakiegokolwiek interpretacji. Wydarzenia towarzyszące ukrzyżowaniu zostały przepowiedziane na więcej niż tysiąc lat naprzód, zanim się wypełniły. Opisy te dotyczą nie tylko wydarzeń, jakie się działy dookoła naszego Pana, ale także odzwierciedlają jego uczucia, jego obawy, nadzieje, a także wszystkie zachęty, jakich udzielał swym naśladowcom. Obyśmy byli wiernymi i kontynuowali naszą wędrówkę: „Przeto i my, mając około siebie tak wielki obłok świadków, złożąwszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami” (Hebr. 12:1).

„Abyśmy przez dwa niewzruszone wydarzenia, co do których niemożliwą jest rzeczą, by Bóg zawiódł, my, którzy ocaliliśmy, mieli mocną zachętę do pochwycenia leżącej przed nami nadziei” (Hebr. 6:18).

„Wykonało się. Wielkie dzieło zbawiania zostało dokonane, pokój zstąpił na ziemię a chwała wstąpiła na niebiosy. Wykonało się: to były ostatnie słowa Pana Jezusa, tak jak są ostatnimi słowami tego Psalmu. Obyśmy i my, poprzez naszą wiarę żywą, uznani zostali godnymi oglądania naszego dokonanego zbawienia, poprzez śmierć Jezusa!”